

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

4 września 2018

nr 66 (LXXIII)

cena: 13 Kč

REGION
DOŻYNKOWY WEEKEND
STR. 4-5



niepodległa | POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Pierwszoklasiści zasypyani prezentami

WYDARZENIE: Dzieci, które rozpoczęły wczoraj edukację w klasach pierwszych 25 polskich szkół podstawowych w Republice Czeskiej, wróciły do domu z Bonami Pierwszoklasisty – wyprawkami szkolnymi oraz wartościowymi lekturami. Przyjrzelśmy się ich wręczaniu w placówkach w Czeskim Cieszynie oraz Trzyńcu I.

Danuta Chlup,
Szymon Brandys

W obu wymienionych placówkach podarunki wręczały przedstawicielki Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, które przyjechały z Warszawy. Fundacja była głównym sponsorem bonów. W ich dofinansowanie włączył się także Kongres Polaków w RC za pośrednictwem Funduszu Rozwoju Zaolzia, organizacją akcji zajęły się Macierz Szkolna, Towarzystwo Nauczycieli Polskich oraz Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. Uczniowie zostali obdarowani workami z przyborami szkolnymi z motywami filmowych Minionków oraz trzema książkami: wierszami Jana Brzechwy, „Przygodami Koziołka Matołka” Kornela Makuszyńskiego oraz nowym wydaniem „Cudownego chleba” Józefa Ondrusza.

W PSP w Czeskim Cieszynie przy ul. Havlíčce rozpoczęło wczoraj naukę 40 pierwszoklasistów. Będą się uczyli w dwóch klasach. Dyrektor Marek Grycz osobiście pasował wszystkich na uczniów placówki. Bony Pierwszoklasisty wręczały: Joanna Zając – wiceprezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” wraz z Małgorzatą Jaglińską oraz Marta Kmeť, dyrektor Centrum Pedagogicznego. – Dobrze, że przyszli z wami rodzice, a może nawet dziadkowie, bo będziecie potrzebowali więcej rąk, a może nawet ciężarówkę – żartowała Kmeť, a następnie zwróciła się do rodziców: – Rodziców zachęcam do wspólnego spędzania czasu ze szkołą, z dziećmi, z naszą społecznością ro-



• Joanna Zając wręcza podarunki pierwszoklasistom w Czeskim Cieszynie.
Fot. DANUTA CHLUP

dziców, a wieczorami do czytania dzieciom.

– Jesteśmy pod wrażeniem, że wybraliście państwo polską placówkę – zwróciła się do rodziców Joanna Zając. Rozpoczęliśmy właśnie dużą kampanię „Kto ty jesteś”, żeby przekonywać rodziców dzieci polskich rozsianych po całym świecie do tego, żeby posyłali je do polskich szkół, żeby mówili do dzieci w języku polskim. Chcę państwu podziękować, że dokonaliście tego wyboru i nie musimy państwa przekonywać.

Z kolei nowy rok szkolny w Szkole Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu rozpoczęto jeszcze w starej sali gimnastycznej, ale za oknami rośnie już konstrukcja nowego obiektu.

– To nie jest łatwa inwestycja – mówiła Věra Palkovská, witając uczniów już w nowej funkcji, jako prezydent Trzyńca. – Według planu prace będą finiszować w okolicy świąt Bożego Narodzenia, a od wiosny będziecie mogli korzystać już z nowej sali.

Dotychczasowa sala pomieściła

w poniedziałkowy poranek ponad 170 uczniów, nauczycieli, rodziców oraz gości. „Bony pierwszaka” otrzymało w tej placówce 26 trzynieckich pierwszoklasistów. W szkolnej wyprawce, którą w imieniu fundacji przekazała Magdalena Okaj wraz z prezesem Macierzy Tadeuszem Smugałą, znalazły się m.in. książki „Brzechwa dzieciom”, „Przygody Koziołka Matołka” i „Cudowny chleb” Józefa Ondrusza. Upominki książkowe otrzymali również rodzice.

Najważniejszym jednak momentem – jak w każdej szkole – jest pasowanie na ucznia, które uzmysławia

młodym człowiekowi, że został pełnoprawnym członkiem szkolnej rodziny. Młodszych kolegów przysięgli do niej również uczniowie starszych klas, włączając pierwszaków w symboliczny krąg.

– Szkoła to nie tylko budynek – podkreślała dyrektor placówki, Anna Jež. – Wy wszyscy, którzy dziś do niej weszliście, na nowo wnieśliście życie w jej mury po wakacyjnym odpoczynku.

Więcej o nowym roku szkolnym na stronach 6 i 7

**Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC
odbędzie się 6 września 2018 o godzinie 16.30.**



NASZ »GŁOS«



Beata Schönwald
beata.schonwald@glos.lve

Pierwszy dzień w szkole w życiu sześciolatka to zwykle wymarzona, długo oczekiwana chwila i wielkie święto z udziałem mamy i taty. W jednej z praskich szkół doniosłość tego wydarzenia potęgowała wizyta prezydenta. I pewnie wszystko było w porządku, gdyby nie... czerwone spodenki będące symbolem protestu wobec urzędującej głowy państwa. Jak doniosły bowiem ogólnokrajowe portale informacyjne, włącznie z CTK, niektórzy rodzice przyszli na rozpoczęcie roku szkolnego z przyczepionymi do marynarki symbolicznymi czerwonymi bokserkami, wyrażając w ten sposób protest wobec obecności prezydenta w szkole.

Też nie wybierałam Zemana, nie przepadam za nim i jestem zniechęcona wieloma jego wypowiedziami. Jednak mimo wszystko, prowadząc dziecko po raz pierwszy do szkoły, te animozje zostawiłabym w domu. Uważam bowiem, że sześciolatkowi słowo prezydent powinno kojarzyć się pozytywnie niezależnie od tego, jaki on naprawdę jest. Tym bardziej, że jak wynika z relacji dziennikarskich, Miłoś Zeman nie powiedział w klasie niczego, co można by mu zarzucić, ale przekonywał pierwszaków, że szkoła to miejsce nowych fascynacji i nowych tajemnic oraz gorąco zachęcał ich do czytania książek.

Dzisiejszy świat cierpi na brak autorytetów. Autorytetem przestał być rodzic, nauczyciel i ksiądz. Dziecko jednak autorytetów potrzebuje, bo dzięki nim czuje się bezpiecznie i uczy się wartości. Jeżeli więc już pierwszego dnia szkoły rodzic daje mu do zrozumienia, że sam pan prezydent, z którym spotkał się w klasie, to czerwona d..., to jak ma wierzyć w szkole i nauczycielom? I na podstawie czego ma wybierać później bardziej godnego prezydenta? ▲

CYTAT NA DZIŚ



Robert Plaga

minister szkolnictwa Republiki Czeskiej

...

Program kształcenia, zakres tematyczny dla uczniów w szkołach musi ulec zmianie na miarę XXI wieku

150 owiec w 70 minut



• „Kto mo owce, tym mo, co chce” – tym hasłem kierują się organizatorzy „Strzygania owiec” w Nydku na Posionku pod Ostrym. W sobotę, w ciągu godziny i 10 minut, udało się ostrzyć aż 150 tych zwierząt. Imprezę corocznie organizują Gmina Nydek, MK PZKO w Nydku, Stowarzyszenie „Koliba” i Ognisko Górali Śląskich w Koszarzyskach. Głównym „łowczorzym” i prowadzącym imprezę był tradycyjnie Michał Milerski. Znany baba dba o zachowanie tradycji beskidzkich w domu, a zawodowo jest pracownikiem naukowym Instytutu Produkcji Zwierzęcej w Pradze. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i krótkiego materiału filmowego z naszej wizyty na sesji nagraniowej zespołu Ampli Fire...



DZIŚ...

4

września 2018

Imieniny obchodzą:
Rozalia, Stella
Wschód słońca: 6.03
Zachód słońca: 19.25
Do końca roku: 118 dni
Przysłowia:
„Gdy nadejdzie wrzesień, rolnik ma zawsze pełną kieszeń”

JUTRO...

5

września 2018

Imieniny obchodzą:
Dorota, Wawrzyniec
Wschód słońca: 6.04
Zachód słońca: 19.23
Do końca roku: 117 dni
(Nie)typowe święta:
Międzynarodowy Dzień Dobroczynności
Przysłowia:
„Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie”

POJUTRZE...

6

września 2018

Imieniny obchodzą:
Beata, Eugeniusz
Wschód słońca: 6.05
Zachód słońca: 19.21
Do końca roku: 116 dni
Przysłowia:
„Jak we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzno, ale lekka zima”

POGODA

wtorek

dzień: 22 do 24 C
noc: 16 do 14 C
wiatr: 1-4 m/s

środa

dzień: 21 do 23 C
noc: 17 do 15 C
wiatr: 1-4 m/s

czwartek

dzień: 22 do 24 C
noc: 15 do 13 C
wiatr: 1-4 m/s

Muzeum w kinie

Bystrzyca ma nowy wielofunkcyjny budynek kulturalny. Dzięki rozbudowie i modernizacji miejscowego kina, pochodzącego z lat 20. ub. wieku, powstał ośrodek MUZ-IC. Mieszkańcy po raz pierwszy mogli zwiedzić budynek 1 września, zaproszeni goście i dziennikarze dzień wcześniej. Do Bystrzycy zawiął m.in. Janusz Bilski, konsul generalny RP w Ostrawie.

Danuta Chlup



• – Mieliliśmy szczęście, że naszym partnerem, z którym współpracujemy od kilku lat, stała się Brenna – mówił Roman Wróbel. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

z pomysłem stworzone Muzeum Regionalne oraz sala konferencyjna, na dole

powstało nowe Centrum Informacji Turystycznej. Budynek i jego wną-

trza nabrały ciekawego wyglądu dzięki projektowi architekta Czesława Mendreka oraz autorce projektu wnętrz, Vladimirze Petfikowej. Osobą odpowiedzialną za wyposażenie muzeum była Irena Cichá. Podczas remontu udało się umiejętnie połączyć nowe rozwiązania z oryginalnymi elementami architektonicznymi zabytkowego budynku. Prawdziwym rarytatem jest studnia, którą odkryto pod podłogą w pobliżu wejścia do sali kinowej. Przez otwór, osłonięty szklaną pokrywą, można spoglądać w jej głębie.

Muzeum, którego motywem przewodnim jest rzeka Olza i toczące się na jej brzegach życie, wzbogaciło się o ekspozycje, które podarowali przede wszystkim mieszkańcy Bystrzycy. Autorem większości archiwalnych fotografii, obrazujących życie górali, był Karol Kaleta. Na ścianach umieszczono fragmenty utworów poetek ludowych. Można zajrzeć do wnętrza dawnej góralskiej chaty, przyjrzeć się strojom regionalnym, zacerpnąć informacji o tradycyjnych zawodach i rzemiosłach. Jednym z rarytasów są gajdy z autografami. – To jest instrument, na którym kiedyś grałem. Potem trafił w inne ręce, teraz mamy go w muzeum.

Znajdują się na nim podpisy znanych polskich himalaistów – zwrócił uwagę radny Bystrzycy, Mariusz Wałach.

Na uroczystym otwarciu obecni byli także przedstawiciele Brennej. W tej podbeskidzkiej miejscowości po drugiej stronie granicy powstał w ramach tego samego projektu Beskidzki Dom Zieliń „Przytulnia”, który zostanie oddany do użytku w październiku. W zabytkowym drewnianym budynku będzie się znajdowała wystawa obrazująca funkcjonowanie zioł w kulturze i życiu codziennym górali śląskich.

– Mieliliśmy szczęście, że naszym partnerem, z którym współpracujemy od kilku lat, stała się Brenna. Bez przesady mogę powiedzieć, że dziś jest ona jednym z liderów oraz sił napędowych całego Euroregionu Śląsk Cieszyński – powiedział Roman Wróbel, wójt Bystrzycy.

Nowo otwarta placówka będzie tętniła życiem. Irena Ondraszek z Urzędu Gminy zapowiedziała, że do końca roku odbędzie się w nowym ośrodku kilka wystaw oraz warsztatów, dotyczących m.in. gwary i folkloru. Czeska część projektu opiewała na przeszło 940 tys. euro, 85 proc. kosztów pokryła Unia Europejska. ▲

Redakcja »odebrana«



• Od lewej stoją przedstawiciele Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”: Magdalena Okaj, Małgorzata Jaglińska, Joanna Zajac, a także Tomasz Pustówka, Tadeusz Smugała oraz Tomasz Wolff. Fot. SZYMON BRANDYS

Zbliża się termin nadsyłania wniosków

Konsulat Generalny RP w Ostrawie informuje o zbliżającym się terminie nadsyłania wniosków grantowych na 2019 rok. Projekty planowane do realizacji w pierwszym półroczu 2019 roku (styczeń-czerwiec) oraz projekty przedsięwzięć całorocznych należy przesłać do 23 września. Z kolei przedsięwzięcia planowane do realizacji w drugim półroczu 2019 roku (lipiec-grudzień) można zgłaszać do 31 marca 2019 roku.

Wnioski można przysyłać w wersji elektronicznej na adres: ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl, ewentualnie pocztą na adres placówki w Ostrawie: Konsulat Generalny RP w Ostrawie, ul. Blahoslavova 4, 701 00 Ostrawa. Dokumenty należy składać na formularzach stanowiących

Jednocześnie kosztorysy projektów. Jednocześnie w dokumentach warto wskazać te działania i pozycje finansowe, bez których projekt nie będzie miał szansy powodzenia. „Prosimy również o pozostawienie swojego imienia i nazwiska, jak również aktualnego numeru telefonu w razie konieczności kontaktu celem uzupełnienia wniosków. W przypadku składania więcej niż jednej oferty projektowej prosimy o informację dotyczącą zhierarchizowania ofert – od najbardziej do najmniej istotnej” – apelują pracownicy ostrawskiego Konsulatu RP.

Tym razem można zaś aplikować o pieniądze w ramach funduszu „Szkołnictwo polskie za granicą” (środki przeznaczone mogą być np. na organizację zajęć języka polskie-

go i w języku polskim dla Polonii i Polaków za granicą, wynajem sali, zakup materiałów niezbędnych do nauki i wyposażenia sali lekcyjnych, organizację imprez i konkursów dla dzieci i młodzieży: olimpiad, dyktand, zawodów sportowych, uroczystości rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego, wycieczek edukacyjnych). Na wnioski czeka również fundusz „kultura i opieka nad miejscami pamięci narodowej”. W tej dziedzinie środki mogą być przeznaczone na organizację przedsięwzięć kulturalnych mających na celu podtrzymywanie polskiej kultury i tradycji za granicą oraz aktywizację środowisk polskich i polonofilskich, m.in. poprzez organizację konferencji, seminariów, wystaw, pokazów filmów polskich, obchodów waż-

nych rocznic historycznych, dni kultury polskiej, cyklicznych spotkań z przedstawicielami Polonii z dziedziny kultury, nauki, gospodarki i polityki, zakładanie polonijnych stron internetowych, komputeryzacje i archiwizację zbiorów bibliotecznych, zakup sprzętu komputerowego, a także koszty zakupu zniczy, wieniec i kwiatów, koszty utrzymania cmentarzy i tablic pamiątkowych oraz dofinansowanie budowy pomników i tablic.

„W ramach projektów nie będą jednak finansowane żadne wydatki związane z wynagrodzeniem osobowym, a więc honoraria dla artystów, członków jury, prelegentów, wynagrodzenia wypłacane na podstawie umowy o dzieło czy umów zleceń. Koszty takie muszą być opłacane

przez wnioskodawcę projektu i wpisywane do budżetu jako wkład własny” – zaznaczają przedstawiciele ostrawskiego Konsulatu RP. Placówka ta dokona wstępnej oceny nadesłanych ofert pod kątem spełniania wymogów formalnych oraz ich zgodności z celami polskiej polityki wobec Polonii w relacjach z Konsulem Generalnym RP w Ostrawie, tel.: (00420) 596 118 074, ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl. (wik)

Przeprowadzony latem remont nowych pomieszczeń „Głosu”



Fot. ARC

W sobotę obok kościoła Panny Marii Pomocnej na Gróniu, leżącym w granicach gminy Stare Hamry, został odsłonięty pomnik poświęcony beskidzkim ofiarom gór. – Powstał on z inicjatywy Klubu Seniora Pogotowia Górskiego w Beskidach. Pomyśl wsparła finansowo również gmina Stare Hamry – przybliżył naczelnik beskidzkiego pogotowia górskiego, Radim Pavlica. Przed odsłonięciem pomnika w miejscowym kościele została odprawiona msza święta w intencji ofiar gór. W uroczystości odsłonięcia pomnika na Gróniu wzięło udział ok. 200 osób. Nie zabrakło wśród nich również pierwszego naczelnika beskidzkich ratowników górskich, dziś już 91-letniego Jaroslava Uhlířa (na zdjęciu). (sch)

Dożynkowy weekend w regionie

OLDRZYCHOWICE: ZABAWA W SIEDMIOGRODZKIM STYLU

O tym, jak wyglądają dożynki w Siedmiogrodzie, mogli się przekonać uczestnicy sobotnich dożynek w Oldrzychowicach. Święto plonów organizowane przez Miejsowe Koło PZKO odbyło się na Fojstwiu po raz cztertnasty.

Na razie pogoda nam dopisuje. Przybyli też zaccni goście, a my jak zwykle przygotowaliśmy sporo atrakcji. Obok występów folklorystycznych jest kiermasz rękodzieła ludowego, są zabawy dla dzieci, a wieczorem planujemy program bardziej rozrywkowy. Będzie m.in. pokaz akrologi oraz koncert rockowy. Myślę więc, że każdy znajdzie coś dla siebie i będziemy się bawili przynajmniej do północy – mówił Marek Grycz, który wraz z Markiem Szlaurem tradycyjnie wcielił się w rolę dożynkowego konferansjera.

Gazdami tegorocznych dożynek na Fojstwiu byli Rudolf i Lenka Kluzowie z Trzyńca. Zaproszenie organizatorów przyjęli też konsul generalny RP w Ostrawie Janusz Bilski, prezydent Trzyńca Věra Palková oraz senator RC Jerzy Cieñciała.

– Cieszę się, że mogę być z państwem. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dzisiejszych dożynek. Dziękuję też

władzom Trzyńca za wspieranie Miejsowego Koła PZKO i mniejszości polskiej. Życzę państwu udanej zabawy, ale pamiętajmy też, że dziś obchodzimy 79. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Pamiętajmy o wszystkich, którzy walczyli, bęymy mogli żyć w niepodległym państwie. To ludzie, którzy często zapłacili najwyższą cenę i myślę, że pamięć o nich jest szczególnie ważna w roku, w którym obchodzimy 100-lecie niepodległości naszych państw – mówił Janusz Bilski.

Wcześniej przez Oldrzychowice przejechał barwny korowód dożynkowy, a zespół „Oldrzychowice” przedstawił tradycyjny dożynkowy obrzęd. Na scenie zaprezentowały się także „Oldrzychowicki dziecięca”, „Małe Oldrzychowice” oraz kapela Romana Jakubka. Gwiazdą popołudnia był jednak zespół „Forgatós Táncegyüttes”, który przyjechał pod Jaworowy aż z Węgier.

– Do tej pory oglądaliśmy na naszych dożynkach grupy folklorystyczne z Polski i Słowacji, na-

tomiast w tym roku po raz pierwszy mamy gości z południowych Węgier z miasta Makó położonego zaledwie dziesięć kilometrów od granicy z Rumunią. W zeszłym roku zaprzyjaźniłmy się z członkami tego zespołu na festiwalu w Nowym Sączu, zaprosiliśmy ich, w efekcie przyjechali i przez cały tydzień tańczyli, bawimy się i po- woli uczymy się też mówić po ma- dziarsku. A w przyszłym roku być może pojedziemy do nich – mówił Marek Grycz.

Zespół tańca ludowego „Forgatós” został założony w 2007 r. z myślą o dokumentowaniu, ochronie kultury ludowej Kotliny Panońskiej. W Oldrzychowicach wystąpił trzykrotnie, przedstawiając wiązanki tańców z Siedmiogrodu. – Mamy więc folklor rumuński, a ponieważ nasze zespoły zaprezentują z kolei tańce śląskie i wałaskie, goście dożynek będą mieli okazję podziwiać folklor w bardzo wielu wydaniach – cieszył się Marek Grycz.



• Występ zespołu „Forgatós Táncegyüttes” został nagrodzony gromkimi brawami. Zdjęcia: WITOLD KOZDOŃ

Tancerze ze stolicy cebuli

Miasto Makó leży w południowo-wschodnich Węgrzech, na prawym brzegu rzeki Maruszy, dziesięć kilometrów od granicy z Rumunią. Otaczająca go Równina Panońska jest płaskim terenem o dużym nasłonecznieniu i znacznej liczbie gorących dni w ciągu roku. Do najświeższych produktów rolnych tego regionu należy papryka uprawiana w okolicach Segedynu, a także czosnek i cebula właśnie z miasta Makó, przez co zasłużyło sobie ono na miano „stolicy cebuli”. Główną tamtejszą atrakcją turystyczną są jednak gorące źródła oraz kompleks basenów termalnych Hagymatikum, zaprojektowany przez znanego na całym świecie architekta Imre Makovecz.

Zespół tańca ludowego „Forgatós Táncegyüttes” stara się pielegnować ludowy taniec i muzykę różnych mniejszości etnicznych żyjących na Węgrzech, a także dbać o autentyczny strój i obuwie odzwierciedlające tradycyjny wygląd. W Oldrzychowicach zaprezentował zaś tańce związane z dożynkami w Siedmiogrodzie.



TRZANOWICE: POBŁOGOSŁAWIONY BOCHEN CHLEBA

W sobotnie popołudnie sprzed dworu Kappla w Trzanowicach wyruszył dożynkowy korowód. Godzinę później kolumna rolniczych pojazdów dotarła do parku za Domem Kultury, gdzie rozpoczął się uroczysty obrzęd dożynkowy. – Współcześnie bochen chleba nie jest już tak ważny. Na co dzień mamy przecież dziesiątki jego rodzajów. Pamiętajmy jednak, że wcześniej tak nie było i nie będzie tak zawsze – mówił wójt gminy, Jan Tomiczek, dziękując organizatorom za ich pracę na rzecz tegorocznego święta plonów.

Wójt Tomiczek wręczył kwiaty gazdom dożynek Gabrieli i Ryszardowi Jochymkom, a także głównej organizatorce imprezy, Dorocie Uherek. Z kolei miejscowi księża pobłogosławili bochen chleba upieczony z tegorocznej maki, a na scenie zatańczyli członkowie zespołu „Trzanowice”. – Czekam nas jeszcze występ zespołu z Jaworza oraz czeskojęzyckiej „Olzy”. Z kolei późnym popołudniem za sprawą kapeli „Oldboje” z Orłowej zrobi się u nas bardziej rozrywkowo, natomiast wieczorem szykujemy dyskotekę – mówiła Dorota Uherek, która przypomniała też, że w Trzanowicach już po raz drugi odbył się w sobotę konkurs na najsmaczniejszy bochenek domowego chleba. Wystartowało w nim pięćdziesięciu zawodników, a zwyciężyła Halina Zawadzka z Trzeciecia, drugie miejsce zajął Kamil Tomiczek z Trzanowic, a trzecie gaździna dożynek, Gabriela Jochymek. – Wszystkie zaprezentowane chleby były jednak bardzo smaczne i przede wszystkim inne od tych, jakie znamy ze sklepów – podkreślała Uherek.

Sobotnie dożynki przygotowały wspólnie Miejsowe Koło PZKO, gmina Trzanowice, miejscowi strażacy i myśliwi. Własne stoisko mieli również przedstawiciele ostrawskiego Centrum dla Rodziny, którzy przyjechali do Trzanowic z plenerową wystawą fotografii „Swoi”. – To już dziesiąte święto plonów w naszej wsi. Pamiętam, że by zaangażować do tego projektu najmłodszych, zaczęliśmy organizować „Lato z tradycją”. W ramach tego obozu w czasie wakacji nasze dzieci biorą udział w artystycznych zajęciach przeplatanych dobrą zabawą. My zaś przez tydzień troszczymy się o nie – mówiła prezes trzanowickiego Koła PZKO, Barbara Filipiec, która w sobotę pomagała w kuchni. – Dziś



przygotowaliśmy hot-dogi, placki z blachy oraz mielonki. Na tegorocznym odpuszcie pogoda nam nie dopisała, ale wygląda, że dziś będzie

lepiej. To dobrze, bo potrzebujemy funduszy, by móc inwestować w naszą świetlicę – mówiła Filipiec.



Zdjęcia: WITOLD KOZDOŃ



BŁĘDOWICE: CZASEM SŁOŃCE, CZASEM DESZCZ

49. Dożynki Śląskie w Błędowicach w sobotnie popołudnie rozpoczęły się jeszcze w słońcu. Po godzinie nad Hawierzowem przeszła ulewa, organizatorzy i goście nie przestraszyli się jednak deszczu.

Tegoroczne dożynki rozpoczął krótki, symboliczny korowód sprzed Domu MK PZKO

„Zborówka” do roztawionej w ogrodzie sceny. Przewodziła mu para młodych tancerzy z Zespołu Regionalnego „Błędowice”: Ewa Wiergoń i Filip Babczyński, którzy nieśli wieniec i chleb dożynkowy.

W rolę gospodarzy wcielił się Sabina i Andrzej Glacowie i choć nigdy wcześniej nie

pełnili tej funkcji, to wywiązywali się ze swego zadania znakomicie.

Na 49. Dożynkach Śląskich oprócz działającego przy MK PZKO zespołu „Błędowice” wystąpiły także: Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Vonička” oraz „Bystrzyca” z kapelą „Bez miana”, którzy nawet pomimo deszczu

pozostali na scenie i zaprezentowali swój pełny program. Podczas dożynek nie zabrakło oczywiście tradycyjnej kuchni regionalnej, kołaczy, placków, miodu i wielu innych smakowitości. Imprezę swoją obecnością zaszczylił konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski.



Zdjęcia: SZYMON BRANDYS

Stawia na język i aktywność

Najpierw poznała tę szkołę jako rodzic, później w charakterze asystenta pedagoga, teraz stanęła na jej czele. Rozmawiamy z nową dyrektorką Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchej Górnej, Moniką Pląskową.



Fot. DANUTA CHLUP

Pochodzi pani z Polski. Jak trafiła pani do Suchoj Górnej?

– Wysłam za mąż za Czecha i zamieszkaliśmy w Suchej Dolnej. Moje kontakty z górnośląską szkołą zaczęły się od tego, że stanęliśmy przed wyborem szkoły podstawowej dla naszej starszej córki. Wiedzieliśmy z mężem, że to będzie polska podstawówka. Zrobiliśmy kwereńdo po zaolzańskich szkołach i na podstawie wyników nauczania i rekomendacji znajomych wybraliśmy placówkę w Suchej Górnej. Córka poszła tutaj do pierwszej klasy – teraz będzie w klasie trzeciej. Już w pierwszym roku zaczęłam udzielać się w zarządzie Koła Macierzy Szkolnej, poznałam więc szkołę od strony działań prowadzonych przez rodziców. A ponieważ z wykształcenia jestem nauczycielką języka polskiego, pytałam dyrektora Bohdana Prymusa, czy nie znalazłoby się dla mnie miejsce w szkole. Zaproponował mi pracę asystentki pedagoga. Przez rok pracowałam na tym stanowisku, co pozwoliło mi poznać placówkę od podszewki. Poznałam za równo jej mocne, jak i słabe strony. Atuty, których oczywiście jest więcej, jak i rzeczy, które chciałabym zmienić. Dlatego, kiedy dyrektor zdecydował się odejść na emeryturę i został ogłoszony konkurs na jego następcę, wzięłam w nim udział.

Co chciałaby pani zmienić?

Przed wszystkim chciałabym zaktywizować szkołę, promować ją w regionie. Mottem koncepcji, z którą wystartowałam w konkursie, było hasło „Szkoła związana z regionem”. Zamierzam mocno stworzyć szkołę na organizacje, które w Suchej Górnej funkcjonują, zaciesnić współpracę z gminą i częścią szkoły, postawić na edukację regionalną. Chcę pokazać naszym uczniom, że nawet z tak niewielkiej miejscowości jak Sucha, można wyjść w świat i wiele osiągnąć. Planuję spotkania ze znanymi ludźmi pochodzącymi z naszego regionu. Nie ma nic lepszego niż edukacja poprzez kontakt z autorytetem.

Jest pani polonistką. Na co będzie kładła pani nacisk na polu nauczania języka polskiego?

– Zależy mi przede wszystkim, żeby uczniowie potrafili się poprawnie i bez problemu komunikować w tym języku. Chciałabym propagować czytanie dzieł literatury polskiej, bo przecież lektura poszerza zakres słownic-

two, rozwija samodzielne myślenie, wyobraźnię. Stąd pomysł stworzenia dostępnej dla uczniów polskiej biblioteczki, której do tej pory w szkole nie było. Złożyłam wniosek do ORPEG-u, Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, o jej sfinansowanie. Mam nadzieję, że książki pojawią się u nas do końca pierwszego półrocza. Chciałabym także postawić na zajęcia pozalekcyjne, które odbywałyby się w szkole i były prowadzone przez profesjonalistów z zewnątrz. Myślę m.in. o kółkach dramatycznym i dziennikarskim – po to, by zaktywizować dzieci, rozwijać ich kreatywność i zdolności językowe.

Zależy pani na aktywnych uczniach?

- Bardzo. Dlatego m.in. planuję stworzenie samorządu uczniowskiego. Obecnie takiej organizacji u nas nie ma, a uważam, że to świetna możliwość, by młodzież wykazała się inicjatywą. Praca w samorządzie uczy pewnych reguł zarządzania, demokracji, daje uczniom możliwość rozwijania swoich umiejętności w praktyce i wplywania na życie szkoły.

Jaka będzie pierwsza impreza w tym roku szkolnym?

Nasza szkoła, jako jedyna w całej Republice Czeskiej, przystąpiła do Narodowego Czytania 2018. Jest to impreza pod auspicjami polskiej pary prezydenckiej. Lekturą siodmą edycji projektu jest „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Tegoroczna odsłona akcji jest formą uczczenia setnego jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości. W sobotę, 8 września o godz. 16.00 w auli naszej szkoły znane osobistości odczytają naszym uczniom i publiczności szesnaste fragmentów powieści.

A co planuje pani na polu samokształcenia nauczycieli?

– Sukcesywne podnoszenie kompetencji zawodowych i rozwój osobisty nauczycieli jest niezwykle ważny. Pod koniec wakacji zorganizowaliśmy w naszej szkole warsztaty nt. radzenia sobie z trudnymi sytuacjami i budowania autorytetu nauczyciela. Prowadził je psycholog, profesjonalny trener biznesu z Wrocławia. Takie szkolenia będą u nas co roku w tygodniu przygotowawczym. Oprócz tego będą zachęcała swoje grono pedagogiczne do udziału w seminariach zewnętrznych. Szkolnictwo jest dziedziną bardzo dynamiczną, zmieniają się metody i narzędzia nauczania, zmieniają się uczniowie. Żeby dobrze kształcić i być szkołą nowoczesną, musimy za tymi zmianami podążać.



- Wytyczcie wzrok i znajdźcie daty z kalendarza! W większości przypadków to dni wolne od szkoły.

RYS. MAGIEŃ MAC'KOWIAK



O nowej dyrektor

Monika Płaskowa ma 44 lata, urodziła się w Warszawie, ale niemal całe dotychczasowe życie związana była z Dolnym Śląskiem. Absolwentka polonistyki i podyplomowego dziennikarstwa na Uniwersytecie Wrocławskim. Obecnie jest na studiach doktoranckich na Uniwersytecie Ostrawskim, prowadzi warsztaty polonistyczne dla studentów. Karierę zawodową zaczęła w Kłodzku jako rzecznik prasowy burmistrza, potem starosty powiatu kłodzkiego. We Wrocławiu pracowała w radiu i telewizji, prowadziła własną firmę z branży public relations, była wykładowcą akademickim i nauczycielką języka polskiego. **Od ośmiu lat mieszka w Republice Czeskiej. Ma podwójne, polskie i czeskie obywatelstwo oraz egzamin państwowy z języka czeskiego. Znajmuje się tłumaczeniami. Jest mężatką, ma dwoje dzieci.**

Czas bez troski, czas decyzji

Hymnem Polonii i hymnem szkoły, „Testament mój” Juliusza Słowackiego, zainaugurowało w poniedziałek w Teatrze Cieszyńskim nowy rok szkolny 2018/2019 Polskie Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. – „Testament mój” rozpoczyna rok szkolny we wszystkich szkołach, których patronem jest Słowacki. Jutro z kolei przypada rocznica jego urodzin – przypomniął dyrektor Andrzej Bizoń.



• **Dla pierwszoklasistów to była pierwsza inauguracja roku szkolnego w Polskim Gimnazjum.**
Fot. BEATA SCHÖNWALD

„**T**estament mój” zabrzmiał w wykonaniu 5-osobowego zespołu wokalo-muzycznego oraz chóru szkolnego „Collegium Iuvenum”. Ten ostatni, działający pod batutą nauczyciela Leszka Kałiny, zaśpiewał jeszcze kilka innych utworów. Poezji Słowackiego można było natomiast wysłuchać również w wersji mówionej. Fragment „Beniowskiego” wyrecytował uczeń Daniel Putzlicher.

Podczas mowy powitalnej dyrektor gimnazjum podkreślił, że chociaż czas spędzony w szkole jest okresem beztrójki, jest też czasem podejmowania ważkich życiowych decyzji.

– Czwartoklasistom życzę pomyślnego zdania matury i przemyślanego wyboru kierunku studiów. Pamiętajcie, że do przygotowanych świat należy – powiedział.

Ważnym punktem programu uroczystości inauguracyjnej było, jak co roku, powitanie pierwszoklasistów. W tym roku szkolnym do Polskiego Gimnazjum będzie uczęszczało ich

aż 90. – Niech te cztery lata będą przez was dobrze wykorzystane. Wierzę, że w stosunkowo krótkim czasie dotyczące do naszej szkolnej rodziny i wzbogaciecie ją własnymi czynami – wyrażaj nadzieję Bizioń. Cała sala teatru powitała też gromkimi brawami nowego asystenta i nauczyciela języka angielskiego, Amerykanina, Andrzeja Balcoma Lindera, który spędził w gimnazjum cały rok szkolny.

Życzenia samych sukcesów złożył uczniom również konsul generalny RP w Ostrawie, Janusz Bilski. – Nauczycielom życzę satysfakcji z tego, że przekazują naszą polską kulturę, tradycję i historię kolejnym pokoleniom Polaków na

INAUGURACJA W POLSKIEJ PODSTAWÓWCE W JABŁONKOWIE



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

S P O R T

Sportowo i patriotycznie

To były trzy dni dobrej zabawy, sportowych zmagañ z patriotycznym akcentem. W pierwszej edycji Polonijnego Festiwalu Biegowego w Pułtusk z korzystnej strony pokazali się też Zaolziaacy.

550 biegaczy z siedmiu państw rywalizowało w Pułtusk

Najważniejszym sportowym punktem imprezy był Bieg 1918 na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości. Biorący w nim udział zawodnicy rywalizowali na symbolicznym dystansie 1918 metrów. Republikę Czeską reprezentowali w Pułtusk Władysław Martynek, Roman Slowiczek oraz Karol Stonawski. – Nasi biegacze spisali się znakomicie, ponieważ w półmaratonie, w kategorii wiekowej plus 50, Władysław Martynek był drugi, a Roman Slowiczek trzeci. Z kolei w niedziel-nym biegu na dystansie 10 kilometrów po Puszczy Białej Władysław Martynek triumfował w kategorii plus 50, natomiast Roman Slowiczek uplasował się na drugim miejscu – poinformował „Głos” wiceprezes PTTŚ „Beskid Śląski”, Henryk Cieślarski. Organizatorzy ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” obiecują, że ten pomysł będzie kontynuowany. **(wik)**

Weekendowy serwis piłkarski

FORTUNA LIGA

KARWINA

SLOVÁCKO 2:1

Do przerwy: 0:0. Bramki: 64. Wágner, 72. Ba Loua – 89. Navrátil. Karwina: Berkovec – Čolík, Panák, Janečka, Moravec – Budínský, Mertel – Tusiak (57. Ba Loua), Lingr (67. Smrz), Letić – Wágner (82. Ramirez).

Piłkarze Karwiny sięgnęli po drugie zwycięstwo w nowym sezonie. Gola na wagę trzech punktów zdobył w 72. minucie pomocnik Adriel D'Avila Ba Loua. Ofensywny piłkarz z Wybrzeża Kości Słoniowej zabłysnął w barwach Karwiny już w lipcowych meczach sparingowych, ale aż do niedzieli musiał zaczekać na swoją okazję w pierwszoligowym meczu o punkty. Powód był prozaiczny: ze sfinalizowaniem transferu zwlekano dłużej, niż się spodziewano. – Trema opadła, zaczęliśmy wreszcie grać. I teraz możemy bez nerwów spojrzeć na tabelę Fortuna Ligi – stwierdził Wágner, który bramkę strzelił z rzutu różnego.

LIBEREC

OSTRAVA 0:0

Ostrawa: Laštůvka – Pazdera, Šindlář, Stronati, Fleišman – Fillo, Jánoš, Hrubý (84. Procházka),

Lekcja pokory

Koszmarne początek Ligi Mistrzów pod Jaworowym. Hokeiści Trzyńca przegrali zarówno ze szwedzkim Djurgården Sztokholm, jak również z fińskim Tappara Tampere. W dodatku z fatalnym bilansem – 1:6 i 2:8.

Janusz Bittmar

Nie tak wyobrażaliśmy sobie początek Ligi Mistrzów – stwierdził rozczarowany Martin Adamský, strzelec jedynej bramki dla Trzyńca w przegranym 1:6 inauguracyjnym meczu Champions League. Dwa dni później było jeszcze gorzej.

Stalownicy w konfrontacji z Tampere znów nie ustrzegli się błędów w defensywie, przegrywając drugą tercję wysoko 1:6, a cały mecz 2:8. Do drugiej kolejki fazy grupowej Champions League włączył się polski napastnik Aron Chmielewski. Jego bramka na 1:6 w drugiej odsłonie wniosła jednak niewiele spokoju w poczynania gospodarzy. – To, co wyprawialiśmy w drugiej tercji, nie mieści się w głowie. Zdecydowały błędy i wykorzystane przewagi fińskiego zespołu – stwierdził drugi trener Trzyńca, Marek Zadina.

Przed Stalownikami piątkowy rewanż na tafli Djurgårdenu. – Do zdobycia jest jeszcze dwanaście punktów. Nie poddamy się bez walki – zadeklarował napastnik David Cienciala.



TRZYNIEC – TAMPERE 2:8

Tercje: 0:1, 1:6, 1:1. Bramki i asysty: 38. Chmielewski (Roman Vlach, Dravecký), 47. Cienciala (M. Doudera, Polansky) – 19. Matti Järvinen (Malinen, Kemiläinen), 29. Matti Järvinen (Malinen), 29. Jasu (Kuusela, Jan-Mikael Järvinen), 31. Karjalainen (Kemiläinen), 32. Erkinjuntti (Kuusela), 34. Elorinne (Karjalainen, Záborský), 40. Elorinne (Rauhala), 43. Ojamäki (Rauhala). Trzyńec: Hamerlík (32. Hrubec) – M. Doudera, Krajčiek, Matyáš, D. Musil, F. Haman, L. Kovář, Bartko – Martin Růžicka, Marcinko, M. Kovařík – Svačina, Polansky, Adamský – O. Kovařík, Viedenský, Cienciala – Dravecký, Roman Vlach, Chmielewski – Hladoník.

biców – stwierdził po meczu trener Hawierzowa, Miroslav Matušívič.

SLAVIČÍN

DZIEČMOROWICE 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 90. Vaculík. Dziečmorowice: Kotrla – Mleziva, Hrtánek, K. Skoupý, Alič – Uher (90. Kondziolka), Škuta, Tomáš, Macko – Egri – Zb. Pospěch (88. Rápek).

Wyrównane zawody rozstrzygnięły na korzyść gospodarzy Tomáš Vaculík. Elektrykom zabrakło już czasu na kontrofensywę.

Lokaty: N. Jiczyn 15, 2. Slavičín Kubinski), Vaclick (87. L. Poštulka), Leibl, Latocha – Lišanik (35. M. Hanus).

Pavel Srníček byłby z nich dumny. Apetyt na gole wzrósł w drugiej połowie, kiedy to boguminiacy grali z przewagą jednego zawodnika w polu.

HAWIERZÓW

N. JICZYN 0:6

Do przerwy: 0:3. Bramki: 16., 40., 65. i 89. Pyclík, 4. Opatřil, 63. Macíček. Hawierzów: Směták – Macík, Hottek, Igbinoba – Klejnot (46. Guendouze), Matušívič (63. Bujuk), Wojnar (71. Baran), Skoupý, Zupko, Dawid – Bibako.

Z defensywy Indian coś nie tak. – Można przegrać, ale nie w takim stylu. Przepraszam wszystkich kibiców – powiedział po meczu trener Hawierzowa, Miroslav Matušívič.

M. WOJEWÓDZTWA

Cz. Cieszyń – St. Biela 2:0 (Zogata, Bolek), L. Piotrowice – P. Polom 2:1 (Hoffmann, Urban – Švábik), Datynie Dolne – Szonów 2:1 (Rozsival, Stebel – Kodousek). **Lokaty:** 1. Frensztat 16, 2. Czeladna 15, 3. L. Piotrowice 12,... 7. Cz. Cieszyń 9, 13. Datynie Dolne 6 pkt.

IA KLASA – gr. B

Śmiłowice – Jistebník 0:3, Hrabowa – Sl. Orłowa 5:2 (dla gości: Renta, T. Věčerek), Luczina – Jablonków 1:6 (dla gości: T. Nieslanik, Raszka

(jb)

MP FRYDEK-MISTEK

Bukowiec – Písek 1:0, Niebory – Liskowice 1:6, Gródek – Metylowice/Frydlant B 1:0. **Lokaty:** 1. Liskowice 9, 2. Kozłowice 7, 3. Písek 6 pkt.

Dr Gąsior: czechosłowacki kryzys roku 1968 narastał stopniowo

Decyzję o interwencji wojskowej w Czechosłowacji podjęło Biuro Polityczne KPZR 17 sierpnia 1968 r.

Następnego dnia na posiedzeniu przywódców ZSRS i krajów satelickich postanowienie to zaakceptowano. Inwazja nastąpiła w nocy z 20 na 21 sierpnia – mówi Polskiej Agencji Prasowej dr Grzegorz Gąsior, pochodzący z Karwiny historyk z Katedry Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak Alexander Dubček wyobrażał sobie społeczeństwo czechosłowackie oraz charakter tego państwa po przeprowadzeniu reform, które planował? Był rzeczywistym reformatorem czy raczej zamierzał się trzymać dogmatów systemu komunistycznego?

– W latach sześćdziesiątych w środowiskach czechosłowackiej inteligencji, również wśród części członków partii komunistycznej, narastało przekonanie o konieczności reform politycznych i gospodarczych. Na zjeździe Związku Czechosłowackich Literatów w czerwcu 1967 r. grupa znanych czeskich pisarzy, wśród nich m.in. Václav Havel i Milan Kundera, krytykowała ograniczenia narzucane przez cenzurę i domagała się zwiększenia swobód twórczych. Już w ostatnich latach rządów Antonína Novotnego realizowano ostrożną reformę ekonomiczną, polegającą na wprowadzeniu pewnych mechanizmów rynkowych.

Przejęcie przez Dubčeka stanowiska I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w styczniu 1968 r. było wypadkową kilku różnych czynników, przede wszystkim rozgrywki politycznej na szczytach partyjnych. Dla Słowaków skupionych wokół Dubčeka istotna była kwestia pełnego równouprawnienia Słowacji, jej większego doinwestowania oraz zwiększenia kompetencji miejscowych organów. Udało im się uzyskać wystarczające poparcie wśród czeskich komunistów, wśród których niektórzy reprezentowali proroformatorskie poglądy. Jednak w ciągu pierwszych kilku tygodni po obaleniu Novotnego nie doszło do jakichś radykalnych zmian.

Prawdziwym przełomem było dopiero zniesienie cenzury pod koniec lutego 1968 r. Spowodowało to nagłą erupcję debaty publicznej, nie tylko w środkach masowego przekazu, ale również na zebraniach organizacji społecznych czy na wiecach organizowanych w zakładach pracy i na wyższych uczelniach. Ta, wydawałoby się, dość ograniczona reforma pozwoliła poczuć społeczeństwu nieznaną od dwudziestu lat atmosferę wolności. Natychmiast na jaw zaczęły wychodzić wszystkie bolączki oraz tłumione dotąd poglądy i emocje. Można było otwarcie krytykować negatywne zjawiska społeczne, urzędy państwowe, polityków od lokalnego szczebla aż po Komitet Centralny, proponować własne rozwiązania, żądać rozliczeń z przeszłością i rehabilitacji ofiar stalinizmu.

Było to w tym wiele improwizacji, większość uczestników debaty nie miała gotowych recept na kształt systemu politycznego. Zdeněk Mlynář, jeden z czołowych przedstawicieli reformatorskiego skrzydła KPCz, uważał, że Dubček nie do końca zdawał sobie sprawę z wszystkich konsekwencji zniesienia cenzury. Otwarta dyskusja pomagała wyeli-

minować z życia publicznego wielu przeciwników reform w łonie partii – reprezentantów biurokratycznego reżimu od szczebla Komitetu Centralnego aż po podstawowe organizacje partyjne. Jednak samemu Dubčekowi trudno było przyjąć fakt, że krytyka mediów obracała się niekiedy także przeciw niemu. Ogłoszony w kwietniu 1968 r. oficjalny Program Działania KPCz, będący politycznym credo czechosłowackich reformatorskich komunistów, ujrzał światło dzienne w momencie, w którym oczekiwania społeczeństwa na demokratyzację były już znacznie bardziej rozbudzone, a duża część postulowanych zmian dzięki wolności słowa już się właściwie dokonała.

Program był efektem pracy komisji, w której skład wchodziło około dwustu osób, głównie partyjnych intelektualistów, ekonomistów i technokratów, którzy już od połowy lat 60. zastanawiali się nad potrzebami reform. Wiele sformułowań Programu Działania znalazło się już w referacie Dubčeka, wygłoszonym wiosną 1967 r. w kierownictwie partyjnym w Bratysławie, choć brakuje śladów, by spotkał się on wtedy z szerszym oddźwiękiem.

Program Działania dotyczył przede wszystkim zmian w funkcjonowaniu samej partii, co przekładało się na funkcjonowanie państwa i społeczeństwa. Partia nie miała być wydawcą poleceń dla organów państwowych, organizacji społecznych i związków zawodowych, ale partnerem wskazującym generalny kierunek działania. Miała do swojej polityki przekonywać. W samej partii przewidziano przestrzeń do swobodnego dyskusji. Wybór przedstawicieli do organów partyjnych miał być wolny, nie narzucający ogólnie. Deklarowano poszerzenie wielu praw obywatelskich, jak wolność zrzeszania się, zgromadzeń czy podróżowania za granicę. Przewidywano kontynuację reform ekonomicznych i federalizację państwa.

Dubček i jego otoczenie nie zamierzali jednak przywrócić demokracji parlamentarnej i systemu wielopartyjnego. W łonie partii komunistycznej miała istnieć wystarczająca przestrzeń do formułowania rozmaitych pomysłów i proponowania nowych rozwiązań. Organizacje społeczne mogły wyrażać własne oczekiwania, ale nie przewidywano ich przeszkadzania w alternatywie politycznej. Reformatorom nie chodziło o obalenie systemu komunistycznego, lecz jedynie o poprawienie jego funkcjonowania.

Dubček wierzył, że społeczeństwo czechosłowackie będzie popierało politykę partii komunistycznej pod jego przywództwem, uznając po prostu jej słuszność. Tymczasem w

warunkach wolności słowa poparcia dla ekipy rządzącej nie da się utrzymać na zawsze, prędzej czy później muszą nadejść niepowodzenia, a wraz z nimi oczekiwania na zmianę ekipy rządzącej. Czy w sytuacji odwrócenia się opinii publicznej od partii komunistycznej Dubček i jego ekipa zdobyliby się na wstrzymanie reform i rozwiązanie siłowe? Model sprawowania władzy zaproponowany w Programie Działania KPCz był nie do utrzymania na dłuższą metę. Ostatecznie kontynuację czechosłowackiego eksperymentu politycznego uniemożliwił międzynarodowy układ sił. Ponieważ Dubček wzywano do stłumienia reform przez przywódców ZSRS i innych „bratnich” państw nie zdecydował się wystąpić przeciw aspiracjom własnego społeczeństwa, do których rozbudzenia się przyczynił, „sojusznicy” zdecydowali o podjęciu interwencji wojskowej.

●●●

Prawdziwym przełomem było

dopiero zniesienie cenzury

pod koniec lutego 1968 r.

Spowodowało to nagłą erupcję

debaty publicznej, nie tylko

w środkach masowego przekazu

Czy jesteście w stanie określić, w którym momencie rozwoju praskiej wiosny Leonid Breżniew i jego towarzysze doszli do wniosku, że wydarzenia w Pradze są „kontrewolucją” i przekroczeniem „czerwonej linii”?

– Kryzys narastał stopniowo. W lutym 1968 r. Breżniew odwiedził Pragę z okazji dwudziestej rocznicy komunistycznego puczu i już wtedy wyrażał zaniepokojenie reformatorskim zapalem Dubčeka. Kolejnym alarmującym sygnałem było dla Moskwy zniesienie cenzury, publiczna krytyka i odsuwanie „zasłużonych” działaczy partyjnych ze stanowisk oraz rezygnacja partii z kontroli nad działalnością organizacji społecznych. W marcu 1968 r. w Dreźnie odbyło się spotkanie przywódców komunistycznych z Czechosłowacji, ZSRS, NRD, PRL, Węgier i Bułgarii. Najostrejszą przeciw czechosłowackim reformom występowali Władysław Gomułka i Walter Ulbricht wskazujący na niebezpieczeństwo „kontrewolucji”. „Sojusznicy” domagali się od czechosłowackich komunistów przywrócenia „dawnego porządku”. W kolejnych miesiącach napięcie polityczne wzrastało.

Na początku maja 1968 r. do Moskwy udała się delegacja partii komunistycznej z Dubčekiem na cze-

le, gdzie ponownie usłyszała ostrą krytykę i żądania zduszenia „kontrewolucji”. Po powrocie do kraju Dubček i inni proroformatorscy komuniści podczas dyskusji na posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego przyznawali, że media wymknęły się spod kontroli, ostatecznie jednak nie zdecydowali się na zatrzymanie reform. Na spotkaniu w Moskwie zgodził się natomiast na przeprowadzenie na swoim terytorium manewrów wojsk Układu Warszawskiego, które odbyły się w czerwcu i pozwoliły późniejszym armiom interwencyjnym zapoznać się z terenem swoich przyszłych działań.

Do dalszego wzrostu napięcia przyczynił się manifest „Dwa tysiące słów”, powstały z inicjatywy kilku czeskich naukowców i napisany przez pisarza Ludvíka Vaculíka. Wzywano w nim obywateli do aktywności, tworzenia własnych komitetów i patrzenia władzy na rękę. Partii komunistycznej udzielono warunkowego poparcia. Na Kremlu uznano to wystąpienie za wezwanie do „kontrewolucji”. Niepokój „bratnich partii” budziło też spontaniczne powstawanie organizacji społecznych, takich jak Klub Zaangażowanych Bezpartyjnych czy „K 231”, stowarzyszenie byłych więźniów politycznych domagających się rehabilitacji ofiar stalinizmu i rozliczenia ze zbrodniami komunistycznymi.

Część czechosłowackich komunistów nawiązywała sekretne rozmowy z przedstawicielami KPZR, PZPR i innych „bratnich” partii. Jednym z nich był słowacki komunista Vasil Biľak, następca Dubčeka na stanowisku I sekretarza Komunistycznej Partii Słowacji. Przed 1968 r. należał on do bliskich współpracowników Dubčeka, ale w okresie praskiej wiosny ich drogi zaczęły się rozchodzić. Już podczas marcowego spotkania w Dreźnie Biľak przyłączył się do krytyki reform. W maju nawiązał kontakt z Petro Szelestem, członkiem Biura Politycznego KPZR. Zarówno Biľak, jak i inni przedstawiciele „konserwatywnego” skrzydła przedstawiali rozwój sytuacji politycznej w swoim kraju w czarnych barwach. Ich skargi i apele o pomoc docierały do przywódców innych państw komunistycznych.

Gomułkę bombardował alarmującymi doniesieniami o demoralizacji aparatu partyjnego m.in. Władysław Kruczek, I sekretarz Komitetu Wojeźdzkiego PZPR w Rzeszowie, który często spotykał się ze słowackimi komunistami.

W lipcu 1968 r. w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie przywódców pięciu „bratnich” partii. Tym razem czechosłowaccy komuniści nie skorzyszali z zaproszenia, obawiając się kolejnych nacisków. Zdecydowanie odrzucili tezę „sojuszników”

o istnieniu w Czechosłowacji „kontrewolucji”. Na przełomie lipca i sierpnia wydawało się, że udało się uspokoić sytuację. Podczas spotkania w Czernej nad Cisą doszło do spotkania kierownictw partyjnych KPZR i KPCz. Przed tym spotkaniem około miliona obywateli czechosłowackich podpisało się pod manifestem, w którym wezwano przywódców KPCz do obrony reform.

Opinia publiczna nie została poinformowana o wyniku rozmów. Nie wspomniano o sowieckich żądaniach i zobowiązaniu się Dubčeka do wstrzymania reform i przywrócenia kontroli nad mediami (czemu Dubček zaprzeczał w swoich wspomnieniach). Znamy jednak zapis jego późniejszych rozmów telefonicznych z Breżniewem, w których ten zarzucał Dubčekowi niewiarygodność. Wzywano się ze wspólnych ustaleń. Dubček miał nadzieję, że uda mu się dotrzeć do zaplanowanego na wrześnię zjazdu KPCz, który miał umocnić pozycję proroformatorskich komunistów.

3 sierpnia w Bratysławie odbyła się kolejna narada komunistycznych przywódców Czechosłowacji, ZSRS, PRL, NRD, Węgier i Bułgarii, zakończona podpisaniem wspólnej deklaracji, w której znalazły się słowa o tym, że obrona zdobyczy socjalizmu stanowi międzynarodowy obowiązek wszystkich państw socjalistycznych. Przy okazji tego spotkania Vasil Biľak przekazał w sekrecie stronie sowieckiej list podpisany przez niego i kilku innych wysoko postawionych działaczy KPCz, zawierający prośbę o udzielenie pomocy przeciw kontrewolucji. Ostateczną decyzję o interwencji wojskowej podjęło Biuro Polityczne KPZR 17 sierpnia. Następnego dnia na posiedzeniu przywódców ZSRR i wspomnianych wcześniej krajów satelickich zaakceptowano tę decyzję. Inwazja nastąpiła w nocy z 20 na 21 sierpnia.

Dlaczego niektóre kraje Układu Warszawskiego, takie jak Rumunia, sprzeciwiły się interwencji?

– Z dzisiejszej perspektywy może wydawać się zaskakujące, że Nicolae Ceaușescu, będący brutalnym dyktatorem, podczas swojej wizyty w Czechosłowacji w połowie sierpnia 1968 r. udzielił poparcia dla czechosłowackiej drogi do socjalizmu. Wynikało to nie z jego sympatii dla reform, lecz z dążenia do realizacji bardziej niezależnej polityki międzynarodowej i służby podważaniu dominującej pozycji ZSRS. Nie zamierzał natomiast wprowadzać praskiej wiosny w Bukareszcie.

Rozmawiał Michał Szukała/ Polska Agencja Prasowa

Wywiad ukazał się na portalu Dzieje.pl, stworzonym przez Muzeum Historii Polski oraz Polską Agencję Prasową. Dziękujemy za możliwość jego wydrukowania. Drugą część opublikujemy za tydzień.

INFORMATOR

Wrześniowe koncerty organowe na jubileusz 750 – lecia Karwiny

W niedzielę rozpoczęła się kolejna, już 14. edycja Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Koncerty odbywające się w kościele Podwyższenie Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie (zawsze o godz. 16.00) organizują Miejski Dom Kultury Karwina oraz rzymskokatolicka parafia w Karwinie. Tegoroczne koncerty wpisują się w 750. rocznicę miasta Karwiny. Polecamy trzy koncerty.

9 września, Anna Tomanková-Muchowa i Ondřej Mucha

Koncert przedstawicieli młodego pokolenia. Wystąpi duet organowy: Tomankowa-Muchowa z Karwiny i jej mąż Ondřej. Współbrzmienie przy królewskim instrumencie i w życiu.

16 września, Danuta, Stanisława i Tomasz Syrkowie, Schola, Grażyna Wilk-Biernot

Tego dnia koncertować będzie na organach rodzina Syrków. Rodzina zaprezentuje się w projekcie ukelel-runkowanym głównie na muzykę liturgiczną. Śpiewem urozmaici koncert kameralne stowarzyszenie śpiewacze Schola, działające przy

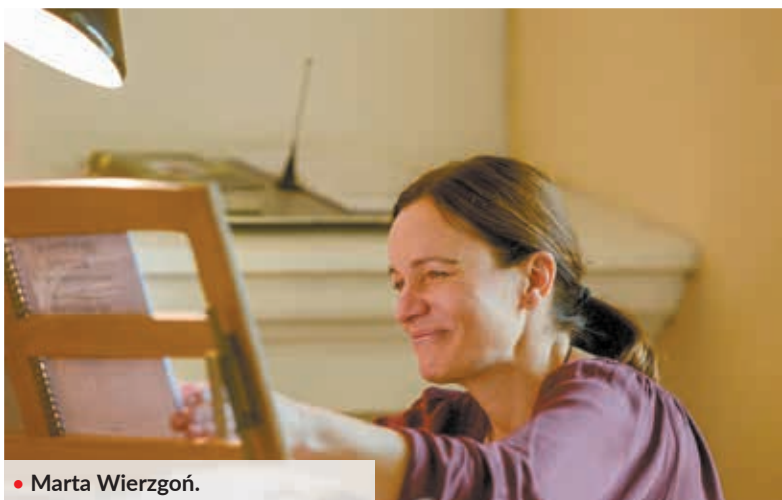
frysztackim kościele oraz młoda wybitna sopranistka Grażyna Wilk-Biernot, pochodząca z Karwiny, obecnie mieszkająca i pracująca w Pradze. Przypomnijmy, iż pani Grażyna była długoletnią solistką odnoszącego 51 lat sukcesy w kraju i za granicą karwińskiego zespołu śpiewaczo – muzycznego „Przyjaźń”.

23 września, Marta Wierzoń, Chór Koncertowy „Permonik”

Ostatni koncert dedykowany będzie miastu. Wystąpią znani karwińscy muzycy – organistka Marta Wierzoń, inicjatorka karwińskich festiwali organowych i ich stały dramaturg, zaśpiewa Chór Koncertowy „Permonik” z dyrygentką Martyną Jurkówną na czele. **Józef Wierzoń**



• Anna Tomanková-Muchowa.



• Marta Wierzoń.



• Danuta Syrek.

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – KARWINA: Namietna kobieta (5, godz. 19.00); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN:** Morálka paní Dulské (5, godz. 10.00).

Ogłoszenia do »Głosu« przyjmowane są w dni powszednie:
• W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
• W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
• W Odd. Literat. i Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkkk.cz).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Hotel Transylwania 3 (4-6, godz. 16.00); Jurassic World: Upadłe królestwo 5, 6, godz. 17.30); Důvěrný nepřítel (4-6, godz. 19.00); Destination Wedding (4-6, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Důvěrný nepřítel (4, 5, godz. 17.45); Upgrade (4, 5, godz. 20.00); Všechno bude (6, godz. 18.00); Zakonnica (6, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Úsměvy smutných mužů (4, 5, godz. 17.30); Slender Man (4, 5, godz. 20.00); Destination Wedding (6, godz. 17.30); Zakonnica (6, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Whitney (5, godz. 17.30); Všechno bude (6, 7, godz. 17.30); Zakonnica (6, 7, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Futrzaki ruszają na ratunek (4-6, godz. 14.30). Wywizjon 303. Historia prawdziwa (4-6, godz. 16.00 i 18.00). Rozpruci na śmierć (4-5, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.15 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

CO W TERENIE

UWAGA! – Absolwentki i absolwenci Wydziałówki od Starego Kościoła rok 1950 – spotkania się dnia 10. 9. o godz. 13.00 w Hotelu na Frysztackiej. Zaprasza Tadek i Józek. **CZEŚKI CIESZYN** – Wrześniowy wykład MUR-u odbędzie się w czwartek 6. 9. o godz. 17.00 w

Domu PZKO przy ul. Bożka. Postać Antonio Vivaldiego przedstawi prof. Alojzy Suchanek. **SKRZECZOŃ** – Uwaga chórzyst! Pierwsza powakacyjna próba chóru mieszanego „Hasło” odbędzie się w poniedziałek 10. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO. **KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 4. 9. o godz. 16.00 w bibliotece frysztackiej. **KARWINA** – Klub seniora „Przyjaźń” zaprasza swych członków i sympatyków na spotkanie powakacyjne w dniu 10. 9. o godz. 17.00 do sali PZKO Karwina-Nowe Miasto. **KOŃSKA-PODLESIE** – MK PZKO Końska Podlesie serdecznie zaprasza członków i sympatyków na tradycyjne plakki 7. 9. o godz. 16.00 przed lokalem PZKO. **UWAGA!** – Absolwenci 1951 r. Polskiego Gimnazjum w Orlowej i orlowsky absolwenci gimn. pedagogicznego. Spotkamy się w wtorek 11. 9. o godz. 14 we Frysztackiej.

tacie na parterze hotelu przy ul. Frysztackiej. **CIERLICKO-KOŚCIELEC** – Zapraszamy serdecznie na tradycyjne spotkanie byłych cierliczan i sympatyków do Domu Polskiego Żwirki i Wigury na Kościelcu. Spotkanie odbędzie się we wtorek 11. 9., poczętek o godz. 14. Gościem specjalnym będzie Józef Szymczek z krótkim wykładem wspomnieniowym o Żwirce i Wigurze. Informacje Józef Przywara, tel. 723 307 653. **CIESZYN** – Stowarzyszenie Emerytów Polskich w RC zaprasza członków na wycieczkę na Ochodzitę w Koniakowie w dniu 11. 9. Ojdzad o godz. 9.00 z przystanku k. Celmy w Cieszynie. W razie deszczu wycieczka nie odbędzie się. Zapraszamy. Ew. kontakt tel. 776-257-070. **CIESZYN** – Turystyczny Klub Kolarski „Ondraszek z Cieszyna zaprasza na nocną wycieczkę rowerową zbrojnika Ondraszka 8. 9. o godz. 20.00. Zbiórka na Rynku



Dziś ostatnia szansa na zobaczenie wystawy Tadeusza Ramika pt. „Powroty w rodzinne strony”. Galeria „Przystanek Grafika”, Muzeum Drukarnstwa (Głęboka 50, Cieszyń), zaprasza w swoje gościnne progi.

WSPOMNIENIA



Nie żyjemy, aby umierać... ale umieramy, aby żyć wiecznie

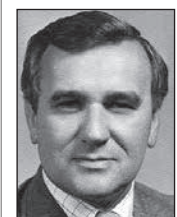
M. Buchberger

Dzisiaj mija 1. rocznica śmierci

śp. DANIELI ZAREMBOWEJ

emerytowanej nauczycielki Polskiego Gimnazjum Z żalem wspominają mąż, córka i syn z rodzinami.

GL-480



Dnia 5 września minie 30. rocznica śmierci Naszego Kochanego Męża, Ojca i Dziadka

śp. inż. BOLESŁAWA TKACZA z Trzynieca

Wszystkich, którzy go znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę cichej zadumy. Pomimo upływu lat z bólem w sercu wspominają Żona i synowie z rodzinami.

GL-481

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 30 sierpnia 2018 zmarł w wieku 79 lat po krótkiej i ciężkiej chorobie nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek, Kuzyn i Kolega

śp. WŁADYSŁAW ŻYŁA zamieszkały w Trzyniecu

Ostatnie pożegnanie z Drogim Zmarłym odbędzie się w czwartek 6 września 2018 o godzinie 15.00 w sali obrzędowej w Trzyniecu. Zasmucona rodzina

GL-482

w Cieszynie. Organizatorzy proszą o zabranie ze sobą kamizelki oraz innych elementów odblaskowych. Prowadzącym będzie Piotr Hamera „Paparazzi”.

KWISTY

CZEŚKI CIESZYN – W piątek 7 września o godz. 18.00 odbędzie się w Ośrodku Kultury „Strzelnica” edycja specjalna talk show „Zaolzie Potrafi” z pochodzącym z Zaolzia prof. Jerzym Buzkiem, byłym premierem Polski. Program artystyczny oraz szczegóły na www.zaolziepotrafi.cz. Rezerwacja biletów w cenie 100 koron/17 złotych – tel.: 777 80 89 33 lub: zaolzie.potrafi@gmail.com. **KARWINA** – Sekcja Kobiet ZG PZKO zaprasza członkinie klubów kobiet do udziału we wspomnieniowej wycieczce po miejscach pamięci założycielek Sekcji Kobiet w okazji 50-lecia założenia SK. Dnia 12 września o godz. 9.00 zostanie podstawiony autokar na dworc kolejowym w Karwinie. Odwiedzimy cmentarze i złożymy kwiaty oraz znicze na cmentarzach w Karwinie, Orlowej, Suchoj Górnej, Cz. Cieszynie, Trzyniecu, Bystrzycy i w Nydku. Podsumowanie i zakończenie wycieczki odbędzie się w

PROGRAM TV

WTOREK 4 WRZEŚNIA

TVC 1

5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Historie gwiazd **10.40** My, uczęszczający do szkoły (s.) **11.45** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Równowaga **15.00** Ratownicy (s.) **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Doktor Martin (s.) **21.50** J. Mattoni (s.) **23.15** Czarna porochna (film) **0.40** Klatka (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowna planeta **9.00** Cudowna planeta **9.50** Tytani oceanów **10.40** Tubylcy, zwierzęta i ja **11.45** Zdrowsza kraina **12.10** Strawa dla duszy & ciała **12.40** Chcesz je? **12.50** Ślady, fakty, tajemnice **13.20** Historie domów **13.35** Ostatnia droga tygrysa Złamany Ogon **14.20** W sidłach imperiów **15.00** Ostatnie dni Anny Boleyn **16.00** Jak żyje chiński miliarder **16.50** Najważniejsza operacja II wojny światowej **17.50** Świat z lotu ptaka **18.45** Wieczorynka **19.00** Przez ucho igielne **19.25** Pavel Kristián z Koldina **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wielka Wojna Ojczyzniana **20.55** Życie aktora: František Němec **21.55** Żelazny wiek **22.50** House Of Cards (s.) **23.45** Szczeliwa dolina (s.) **0.35** Odkryta mowa ciała.

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.40** Weekend **22.40** CSI: Cyber (s.) **23.35** Bez śladu (s.) **0.30** Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.05** Jetelini (s.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Spotkanie (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.50** Głina (s.) **23.05** Top Star magazyn **23.55** Policja w akcji **0.55** 3+1 z Jetelina (s.) **1.20** Komisarz Rex (s.).

ŚRODA 5 WRZEŚNIA

TVC 1

5.59 Studio **6 9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.55** Doktor Martin (s.) **11.45** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Parasol (film) **14.15** Atuty Mirosława Donutilla **15.10** Wszystkie party **15.55** Napisala: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cholewryk (s.) **21.05** Domina (film) **22.50** Colombo (s.) **0.10** Równowaga **1.10** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Wyprawa Rattanaki **10.00** Odkrywanie prawdy **10.45** Po Hitlerze **11.35** Lusitania **12.25** Nasza wieś **12.50** Muzyczne wędrówki **13.20** Folklorika **13.50** Kwartet **14.15** Nieznani bohaterowie **15.15** Klucz **15.45** Ostatnia droga tygrysa Złamany Ogon **16.30** Nieznana Indonezja **17.20** Diana, nasza matka **18.25** GEN - Galeria elity narodu **18.45** Wieczorynka **18.55** Zdrowsza kraina **19.20** Niezrealizowane projekty **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Kamera w podróży **21.00** Podróż po górnej Aragonii **21.30** Zapach cypryjskiej kuchni z Mirosławem Donutem **22.00** Kochankowie roku jeden (film) **23.30** W imię ojczyzny (s.) **0.20** Krwawe piaski Libii.

POLECAMY



• House Of Cards

Wtorek, 4 września, godz. 22.50

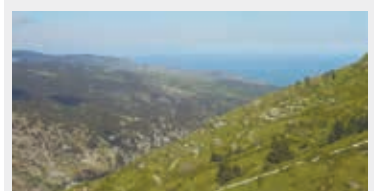
TVC 2



• CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas

Środa, 5 września, godz. 15.55

NOVA



• Włochy - centrum świata na Gargano

Czwartek, 6 września, godz. 9.55

TVC 2

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.40** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **14.05** Detektyw Monk (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.40** Gwiezdne życie **22.15** Surrogaci (film) **0.00** Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.20 Atomówki (s. anim.) **6.40** My Little Pony (s. anim.) **7.05** Jetelini (s.) **7.55** M.A.S.H. (s.) **9.20** Policja w akcji **10.20** Zamiana (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Ostatni gliniarz (s.) **14.25** Komisarz Rex (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Rodzina Krejzów (s.) **21.35** Prima Particka **22.45** Tak jest, szefie! **0.00** Policja w akcji **1.00** 3+1 z Jetelina (s.) **1.20** Komisarz Rex (s.).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. ostry, przenikliwy dźwięk
2. cerkiewny obraz
3. bar, zakład gastronomiczny
4. brazylijski piłkarz Ricardo...

Wyrazy trudne lub mniej znane: KAKA (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. parkowe drzewo
2. rodzaj garnka
3. mieszkanca Adenu
4. płyta stołu

Wyrazy trudne lub mniej znane: GRAB (BJK)

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

NASI DZIAŁACZE

BARBARA SMILOVSKA

Pochodzę z Trzanowic, a w Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym udzielam się od piętnastego roku życia, czyli od ponad trzydziestu lat. Przez bodaj dziesięć lat zasiadałam też w Zarządzie Miejscowego Koła PZKO w Trzanowicach, później jednak miałam przerwę spowodowaną chorobą. Musiałam zadbać o zdrowie, ale od dwóch lat ponownie jestem członkiem komisji rewizyjnej.

Dzisiaj wspólnie z mężem pomagamy przy organizacji trzanowickich dożynek, tradycyjnie piekąc placki na blasze. Przyrządzamy je zaś tak, jak robiły to nasze babcie, ze szpyrkami, kwaśną śmietaną albo cukrem. Działam społecznie w PZKO przez tyle lat, ponieważ po prostu zostałam tak wychowana przez rodziców. Nadal też chce mi się pracować. Roboty jest sporo, zwłaszcza jeśli chcemy, by wszystko było dobrze przygotowane. Na dożynkach jestem natomiast nie tylko z mężem, ale także z dziećmi i wnukami.

W trzanoswickim PZKO na co dzień mamy sporo sukcesów, choć oczywiście zdarzają się czasami problemy. Ostatecznie jednak udaje nam się dogadać, zwłaszcza że w naszej gminie mamy bardzo fajnego wójta. Moim zdaniem, ważne jest, by wszystkie organizacje, jakie działają w naszej wsi, porozumiewały się ze sobą. Gdy to robią, wspierają się, widać dobre efekty ich współpracy. Trzanoswickie stowarzyszenia wspólnie pracują przy organizacji odpustu i na dożynkach. Poza tym tej jesieni czeka nas jeszcze jedna plenerowa impreza, którą będzie Dzień Woski z okazji 100-lecia Republiki. **(wik)**

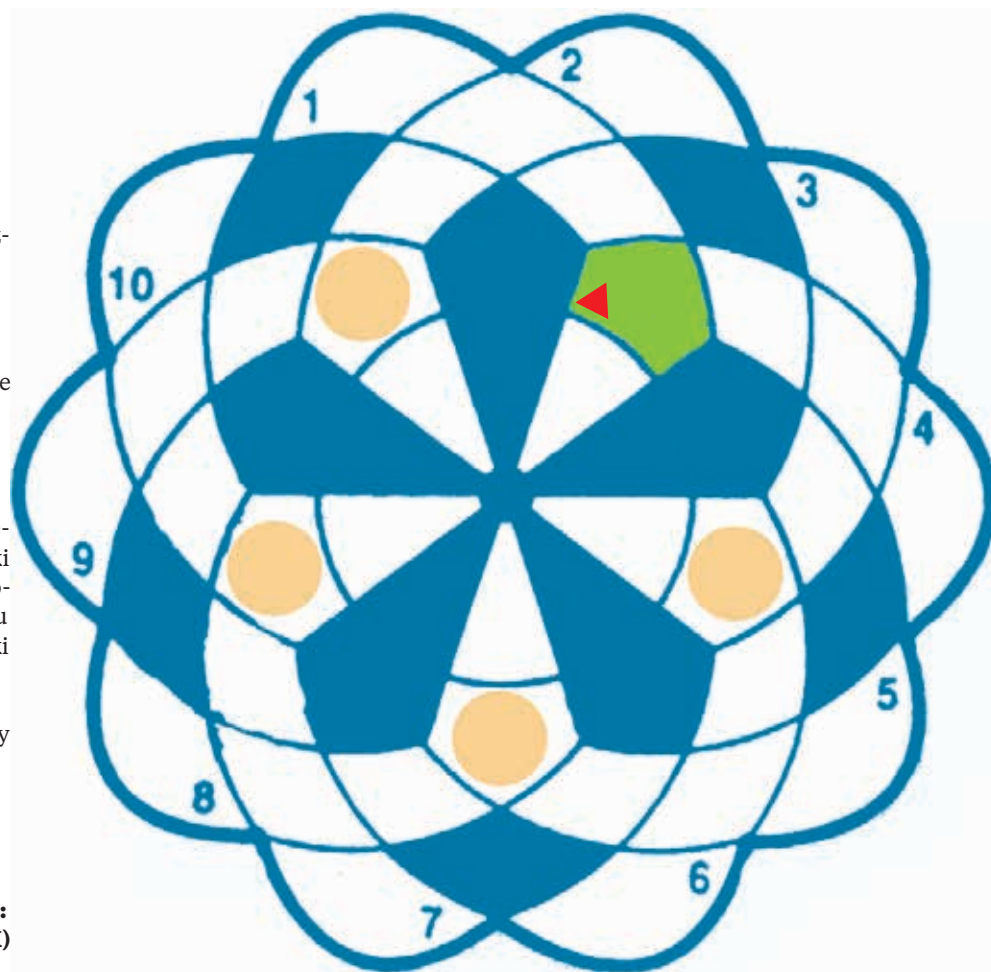


Fot. WITOLD KOZDON

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki J. I. Sztaudyngera:
„Te łzy wiezione pod powieką, najwięcej nas...”

1. anglosaska jednostka długości lub część nogi w bucie
2. owoc grochu lub fasoli
3. kostny w piszczeli
4. budynek na sprzęt gospodarski
5. pasmo górskie w zachodniej części Niemiec
6. Arkadiusz, piłkarz, reprezentant Polski
7. kanciasty produkt z tartaku
8. strug stolarski
9. z krzyżem na odwłoku
10. ptak z rodziny krukowatych lub mała kawa



**Wyrazy trudne
lub mniej znane:**
EIFEL (BJK)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 14 września 2018 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 21 sierpnia 2018 otrzymuje **Marta Mattes z Trzycia.**

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 21 sierpnia:

1. LINA 2. JMBIR 3. NISKO 4. ARON

Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 21 sierpnia:

1. HAKA 2. ADRES 3. KELLY 4. ASYŹ

Rozwiązanie rozetki z 21 sierpnia: ŚWIECIE